

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Poczta polowa 53. ⁵³⁴¹⁷⁵ 3/XI. 1920 r.

Oddział II Informacyjny

Ew.7. № 50912 /II Do

Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza
W W a r s z a w i e .

Przedkłada się do wiadomości przegląd prasy anglo-ameryk.
od dnia 18-go do 29-go września i polskiej od 16-go do 27-go
września b.r. przesłany przez Pełn. Wojsk. w Washingtonie.
1 załącznik.

W/z Szefa Oddziału II Nacz. Dow. W. P.
/-/ M a t u s z e w s k i
Ppułkownik Szt. Gen.

Za zgodność:

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. D. 534175 dnia 3/XI 1920 r.

5341/T5

RAPORT BIURA PRASOWEGO/W NOWYM YORKU/ ODdnia 16 września do 20 wrz.1920

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE. /

Pisma polskie ogłaszają komunikat Konsulatu jeneralnego w Chicago, w którym Konsulat podaje do wiadomości, iż jeden z urzędników otrzymał od interesanta pieniężny datok za fatygę, jednakże po ustaleniu tego faktu, urzędnik ow musiał zwrócić datok i został natychmiast zwolniony ze służby. Wobec tego -nowi komunikat- że zdarzają się wypadki ofiarowania wynagrodzenia usług urzędników przez interesantów, Konsulat wyjaśni iż urzędnikom nie wolno brać żadnych datków, a ci którzy pozwolą sobie ofiarować pracownikom konsularnym pieniężne wynagrodzenie za fatygę, będą ścigani sędownie jako za przekupstwo.

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH/ z dnia 13-9-1920./ podaje do wiadomości, iż Konsul jeneralny z Kanady p. J. Okoźowicz na wieść o niebezpieczeństwie jakie za grażało Ojczyźnie, zażądał urlopu, aby mógł jechać do Polski i walczyć z bolszewikami. Rząd polski u czynił zadość prośbie p. Okoźowicza i jedzie on ze swym 16 letnim synem do Polski.

DZIENNIK CHICAGOSKI/ z dnia 15-9-1920./ zamieszcza dłuższą rozmowę swego współpracownika z Konsulem jeneralnym p. Nowickim. Rozmowa ta -nie interwju- toczyła się na temat spraw związanych z czynnością Konsulatu. W rozmowie przedstawiciel "Dz. Ch." poruszył trzy główne sprawy a mianowicie: sprawa Polonji amerykańskiej na rzecz Polski, stosunek Polonji amerykańskiej do Rządu obecnego, wreszcie sprawy wewnętrzne Konsulatu. W sprawie pierwszej p. Nowicki oświadczył, iż życzeniem jego jest, aby wszystkie odłamy i partje pogodziły się i współpracowały dla Polski i dodaje też, że nie prawdą jest jakoby on sympatyzował z jedną tą lub ową partją. Stosunek zaś polaków amerykańskich do obecnego Rządu p. Nowicki okraślił w ten sposób: Każdy polak tutejszy ale przynależny do Polski musi słuchać i szanować swój rząd bez względu jaki to jest rząd, a polacy, którzy nie są przynależni, to powinni przynajmniej wyrażać się o tym rządzie z powagą i kurtuazją tak jak przystało na kulturalnych ludzi. Co do spraw wewnętrznych Konsulatu, na zapytanie czy prawdą jest, jakoby Konsulat polecał swym interesantom pewne firmy kart okrętowych i biura przesyłki pieniędzy pomijając inne polskie przedsiębiorstwa. Pan konsul odpowiedział na to, iż są to nainieszuszniesze zarzuty, bo konsulat nikogo nie forytuje. W koncu tego artykułu redakcja wyraża uznanie dla konsula i jego współpracowników za pracę szczerą i uczciwą dla dobra Polonji.

GAZETA CODZIENNA/ z dnia 16-9-1920./ w uwagach redakcyjnych pisze, iż Litwini w Bostonie urządzili antypolską manifestację. Około 1500 Litwinów zebrało się na wiecu, który się odbywał w budynku municypalnym. Wiecowi przewodniczył Piotr Stanis. Przemawiali F. J. Bagocius, Jan Walajcius i Paweł, Żalajkas. W mowach swych wszyscy oni napadali na polaków i na armję polską, że naszła na ich kraj i niszczy litewskie posiadłości.

Większość pism polskich zamieszcza długą odezwę J. Paderewskiego do Polonji w Ameryce, w której apeluje on do Wychodźców o poparcie pożyczki polskiej w Ameryce, która to pożyczka będzie wielką pomocą przy odbudowie Polski.

STRAŻ/ z dnia 16-9-1920./ podaje następującą wiadomość/ ze "Ameryką Echoem"/, iż ks. Gorski z Amsterdam N.Y. wygłosił w dniu 29 sierpnia kazanie, w którym w grubijanski sposób napadł na Polskę i na Naczelnika Piłsudskiego, którego nazwał "szczeniakiem bolszewickiej suki". Mówił on również, iż zwycięstwo nad bolszewikami odnieśli nie polacy, ale generał Weygand.

AMERYKA ECHO/ z dnia 19-9-1920./ w korespondencji ze Stevens Point Wis. pisze, iż bawił tam ~~niedługo~~ pan Kamiński kapitan armji polskiej, który imieniem ministerstwa wojny w Polsce reorganizuje tamtejsze kołko. Pan celem zbierania składek na rzecz Białego Krzyża. Jest to mowi red., - coś zupełnie nowego, ponieważ o tej misji kapitan nie mógł dać wyjaśnienia tutejsze Konsulaty polskie, które znowu zachęcają do składek na rzecz Czerwonego Krzyża. Sprawa ta -konczy red.- powinna być wyjaśniona, gdyż czytelnicy nasi mówią, iż tym kapitanem jest słynny "braciszek bosy" znany z Filadelfji i Buffalo. Poselstwo Polskie -mowi red.- powinno wglądać w tą sprawę.

Handwritten signature

PILSUDSKI INSTITUTE ARCHIVES New York

/ PRZEGLĄD PRASY POLSKIEJ W AMERYCE /

DZIENNIK LUDOWY / z dnia 22-9-1920. / zamieszcza komunikat K^onsulatu w Chicago zawierający depeczę ~~Przekazywana~~ nadesłaną do Poselstwa przez Ministerjum Spraw Wojskowych, w sprawie Hallerczyków. Otoż Min. Spr. Woj. na telegram Poselstwa z dnia 2 sierpnia zawiadamia, iż Hallerczycy zostali zdebilizowani według umowy zawartej z rządem francuskim, która ~~ma~~ to demobilizacja nastąpić miała po zawarciu pokoju z Niemcami. Po przyjeździe do Polski armja Hallera weszła w skład armji krajowej a później w myśl dekretu Nacz. Rządu liczącej 6481 Mob. zarządzono demobilizację roczników niepooborowych. Następnie na skutek domagania się Hallerczyków nastąpiła repatriacja. Dwa ostatnie transporty Hallerczyków to są żołnierze, którzy byli zdebilizowani jeszcze w 1919 r. Obecnie wskutek zmiany sytuacji militarnej dalsza demobilizacja Hallerczyków została wstrzymana aż do odwołania.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY / z dnia 23-9-1920. / zamieszcza odezwę cenzora Związku Nar. Pol. apelującą do związkowców o jak największe poparcie pożyczki, której kampanja ma się już ku koncowi. Z odezwy tej wynika, iż Związek Nar. Pol. przez swoje grupy i gminy rozsprzedał polskich bondów na łączną sumę trzech milionów.

KURJER CODZIENNY / z dnia 23-9-1920. / w uwagach redakcyjnych pisze, iż otrzymuje listy od wielu czytelników, w których ci skarżą się, że Konsulat w Nowym Yorku nie odpowiada na zapytania stosowane do niego listownie. Szanujemy konsulaty polskie - mowi red. - jako reprezentacje rządu polskiego w Ameryce, ale trzeba mieć cierpliwość nie lada, aby nie ściąć biczem krytyki lekceważenia publiczności przez funkcjonarjuszy konsulatu. Czy za mało kręci się tam tych funkcjonarjuszy w biurach konsulatu?

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH / z dnia 22-9-1920. / podaje wiadomość, iż na międzynarodowym kongresie przeciwalkoholowym, który się odbywa tymi dniami w Washingtonie, Polskę reprezentuje pani dr. S. Daszyńska-Golińska.

NEW YORKSKI KURJER NARODOWY / z dnia 25-9-1920. / zamieszcza korespondencję czytelnika, członka Stowarzyszenia Mechaników Polskich, który w ostrych słowach krytykuje zarząd Stowarzyszenia za to, iż w czasie kampanji pożyczkowej sprzedaje swoje akcje wbrew przyrzeczeniu, że Stowarzyszenie zaniecha sprzedaży akcji na czas kampanji.

DZIENNIK DLA WSZYSTKICH / z dnia 19-9-1920. / pisze, iż biuro przekazowe konsulatu polskiego w Nowym Yorku przesłało do Polski w przeciągu jednego roku około 10 milionów dolarów. Gdy otwarte będą wszystkie agendy konsularne w St. Zj. to zmniejszy się ruch przesyłkowy w Nowym Yorku, ale ogólna suma wysłana przez wszystkie konsulaty będzie większa niż dotychczas. Trzeba jednak pamiętać - dodaje red. - że wydziały takie przy konsulatach są jedynie tymczasowe. Zapowiadano oddawna już, że zamienią się one na regularne banki, które całą robotę podejmą tak, jak się to dzieje n.p.u w Łochow.

NEW YORKSKI KURJER NARODOWY / z dnia 26-9-1920. / zamieszcza sprawozdanie Wydziału Narodowego za czas od 16 sierpnia 1918 roku do 30 listopada 1919 roku. Według tego sprawozdania Wydział Nar. zebrał ogółem na cele narodowe \$ 4,556,611,07. Sumy tej na akcję ratunkową wydano \$ 1,141,111,05, na Polski Biały Krzyż \$ 69,516,73, na cele narodowe Komitetowi Narodowemu w Paryżu \$ 808,219,66, p. Paderewskiemu na cele polityczne przed i podczas konferencji pokojowej, oraz na plebiscyt, na ratowanie głodnych i.t.p. \$ 1,018,630, dla armji polskiej we Francji i w Polsce \$ 387,371,52, i dla armji polskiej i wychodźców na Syberji \$ 42,088,21.

J.M.

WASCHINGTON POST zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, że bolszewicy, iż bolszewicy nie pragnęli z Polską widocznie pokoju; skoro delegację polską trzymali, jako zwyczajnych więźni w Mińsku. I teraz bolszewicy zwłoczą z zawarciem pokoju, ponieważ czekają na wyniki strajków i rozruchów robotniczych w Anglii i Włoszech.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że rząd polski będzie porozumiewał się z delegacją polską w Rydżę za pomocą aeroplanów. Specjalni kurjerzy jeżdżić będą z Rygi do Gdańska aeroplanami, a stąd koleją do Warszawy. Sekretarz polskiej delegacji, Ładosz, odwiedził sekretarza bolszewickiej delegacji, celem zarządzenia potrzebnych konieczności dotyczących się konferencji. Taksamo Jan Dąbski odwiedzi Joffego, aby zaoszczędzić kłopotu, a także omówić prowadzenie konferencji.

TIMES zamieszcza własną depeszę z Waschingtonu, w której donosi, że Rumunia formalnie zaakceptowała Ligę Narodów, a przez to samo stała się członkiem tejże Ligi. Obecnie 26 państw należy do Ligi Narodów.

EVENING SUN zamieszcza wiadomość; zaczerpniętą z Biuletynu Syonistycznej Organizacji, w której podaje, że Żydzi są bardzo prześladowani przez obecny rząd w Rosji. Żydzi zostali pozbawieni handlu, a także nie mogą jawnie prowadzić swojej odrębnej polityki.

TRIBUNE zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że Niemcy bardzo obawiają się polskiego najazdu na Śląsk. Minister niemiecki; Simons, przestrzega Niemcy przed ponownym kłopotem, a także dodaje, że z chwilą, kiedy Polska uderzy na Śląsk, to i Francja zajmie prowincję Ruhr.

ASS. PRESS donosi z Moskwy, że Trocki oświadczył w urzędowej bolszewickiej gazecie, Prawda, iż Rosya jest obecnie daleko silniejszą jak przedtem. Bolszewicy pragną pokoju, lecz skoro Polska nie będzie chciała zawrzeć pokoju, to bolszewicy jeszcze raz uderzą na Polskę, aby jej udzielić jednej więcej lekcji, kończy Trocki.

GLOBE zamieścił znów kilka listów od swoich czytelników, Żydów, w których napadają oni na Polskę, dowodząc, że Polacy nie bardzo dobrze obchodzą się z Żydami. GLOBE zamieszcza takie listy codziennie w specjalnej rubryce pod tytułem: Żydzi w Polsce.

SUN AND HERALD zamieszcza własną depeszę z Paryża, w której donosi, że wrócił tam słynny socjalista francuski, Cachin, który zwiedził Rosję. Powiada on, że bolszewicy sprawują swoje rządy z pomocą bagnetu i kuli. Wszystkich tych, którzy niegodzą się z rządami bolszewickimi, bolszewicy usuwają, lub osadzają ich w więzieniach.

TRIBUNE zamieściła dłuższy artykuł Franka Simonsa, w którym pisze on o nieporozumieniu litewsko-polskim i powiada, że dla nieprzyjaciół Polski nadarza się nowa sposobność do napaści na Polskę. Sądząc z historii to Litwa była złączona z Polską dobrowolnie. Tak samo, jak Szkocya dała Anglii swoich królów, tak samo Litewscy książęta zostali królami w Polsce i Litwa przez długie wieki dzieliła z Polską losy. Rosya starała się zawsze oddzielić Polskę od Litwy, jak również podzielić obydwie te narody. Kiedy zaś Rosya upadła Niemcy podjęli tę samą robotę. Po Niemcach przyszli bolszewicy i Litwa dziś zaagitowana nienawidzi Polski. Gdyby Litwa zachowała neutralność, to by Polacy nie potrzebowali się zajmować swojej ziemi.

19-go września.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że komunikat wojenny polski podaje iż Polacy zajęli miasto Łuck, ważny węzeł kolejowy. W okolicy tej wojska polskie posunęły się na całym froncie, wynoszącym 240 mil. Jednocześnie i komunikat wojenny bolszewicki donosi, że wojska sowieckie wycofały się w tamtej okolicy.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depeszę z Sewastopola, iż gen. Wrangel zawdzięcza zwycięstwo, nie awnom odniesione na wojskami bolszewickimi, nietylko swojej armii, ale także kobietom rosyjskim które walczą w szeregach, a także są bardzo czynne przy kopaniu tran-szy i opiekowaniu się rannymi.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza wiadomość z Berlina iż tam zaaresztowano niejakiego Pinza, domniemanego mordercę Liebknechta i i Róży Luksemburg.

ASS. PRESS donosi z Paryża, że Finlandya i Szwecya zgodziły się na decyzję Ligi Narodów, w sprawie wysp Allandzkich.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że Jan Dąbski, szef polskiej delegacji spotka się z Joffem jutro, celem oznaczenia daty rozpoczęcia konferencji. Na żądanie delegacji bolszewickiej usunięto z sali portrety cara i członków dawnej cesarskiej rodziny.

ASS. PRESS donosi z Bruswicku, że powrócił tam niedawno z Rosyi, komunista niemiecki, August Merges, który oświadczył, że rosyjscy bolszewicy rządzą Rosyą bez zgody całego narodu, ponieważ partya komunistyczna liczy tylko 600.000 członków. Przestrzegają on komunistów niemieckich, ażeby się nie wzorowali na bolszewikach rosyjskich.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że na Białej Rusi proklamowano sowiecką republikę. Proklamacya została podpisana przez komunistów białoruskich, litewskich, im przedstawiciele Bułdu / żydowska radykalna organizacya/. Urzędowym językiem będzie polski, rosyjski, białoruski i żydowski. Socyal-rewolucyoniści nie wzięli udziału w sfromowaniu tej republiki.

UNIVERSAL NEWS SERVICE donosi z Berlina, że Anglia pragnie zawrzeć z bolszewikami pokój dla następujących przyczyn: ponieważ pokoju tego żądają angielscy robotnicy i kapitaliści; ponieważ stanowisko Angli z tego powodu ucierpiało bardzo na Dalekim Wschodzie.

WORLD zamieszcza wiadomość z Berlina; że Bawarya ogłosi monarchię u siebie, osadzając księcia Ruprechta, jako króla. Niemieccy soacyaliści obwiniają Francya za pomaganie temu ruchowi.

W NIEDZIELNEM wydaniu Timesa ukazał się artykuł p. R. Ordynskiego, pod tytułem America i Polska. W artykule tym p. Ordynskim opowiada o pracach znanej amerykańskiej organizacyi Y. M. C. A., jak również o Hover Relief Adm.

20-go września.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że wojska polskie wyparły bolszewików poza rzekę Strypę, a nadto zajęły Złoczów, Oleszko, Białą i Kamień. W okolicy Kobrynia wojska bolszewickie zaatakowały wojska polskie, lecz bez żadnych rezultatów. Litwini wzmacniają swe pozycje nad granicą polską.

ASS. PRESS donosi z Worcester, Mass., iż zjechali się tam delegaci Żydowskiego Kooperatywnego Stowarzyszenia. Uchwalili oni rezolucyę domagając się wypuszczenia wszystkich politycznych więźni przez rząd Stanów Zjednoczonych, a także uznania rządu sowietów w Rosyi.

SOCYALISTYCZNY CALL zamieszcza własną depeeszę z Londynu, w której donosi, że robotnicy angielscy nieprzychylnie odnoszą się do swego rządu, z tego powodu, że rząd ten źle potraktował przedstawicieli bolszewickich, wtedy kiedy starali się oni o nawiązanie handlowych stosunków z Anglią.

ASS. PRESS donosi z Rzymu, że bolszewizm coraz bardziej zagraża Wołchom. Niektórzy z mieszkańców miasta Rzymu już dziś wywieszają czerwone sztandary na swoich domach. Policya jest bezsilną.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że dąbski spotkał się z Joffem, a następnie sekretarz polskiej delegacyi Ładosz, oświadczył że akcyja wojenna nie zostanie przerwana dopóty, dopóki obie delegacye nie zgodzą się na zawieszenie broni.

ASS. PRESS donosi z Paryża, iż prezydentem Francyi zostanie obrany Millerand. Władza prezydenta ma być znacznie rozszerzona. Z tego powodu, z powodu obrania Milleranda prezydentem, w Paryżu planują wielką uroczystość.

ASS. PRESS donosi z Pragi że Czechosłowacya zawarła z Węgarami przymierze handlowe.

ASS. PRESS donosi ze Sztokholmu, iż pokój, podpisany z bolszewikami i Finlandyą zostanie podpisany w niedziątek.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 20-go i 21-go września 1920 r.

GLOBE zamieszcza własną depezę ze Sztokholmu, w której podaje, że partya socyalistyczna bardzo straciła na wpływach tamże. Podczas gdy Norwegia i Dania okazały się odpornymi na wpływy bolszewizmu, to Szwecya zareagowała znacznie ostrzej. Szwedzki minister spraw zagranicznych, omawiając politykę Szwecyi, wyraził się, że Szwecya nigdy nie polegała na handlu rosyjskim, nawet w normalnych czasach. Tembardziej teraz Szwecya nie ma żadnej iluzji co znaczenia handlu z bolszewikami.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że bolszewicy zostali kompletnie wyparci z Galicyi Wschodniej przez wojska polskie, podczas generalnego ataku. Atak ten rozpoczął się cztery dni temu i zakończył się zwycięstwem armii polskiej. Polacy zajęli Trembowlę, Tarnopol i Brody. Bolszewicy gromadzą swe wojska wzdłuż rzeki Niemna; sam Trocki próbuje przekonać front polski, lecz bez żadnych rezultatów. Komunikat wojenny polski donosi, że lokalne walki miały miejsce na granicy polsko-litewskiej.

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż tam otrzymano alarmującą wiadomość, jakoby Szkoci planowali ustanowienie rządu-sowietów, a także zamierzają objąć w swoje posiadanie kopalnie węgla.

SUN AND HERALD zamieszcza własną korespondencyę, Laurence Hills'a, w której donosi o przebiegu obrad Ligi Narodów w Paryżu. Liga Narodów rozważała kwestę wysp Allandzkich, a także kwestyę granicy pomiędzy Litwą i Polską. Na posiedzeniu Ligi był także Ignacy Paderewski członek Ligi, z ramienia rządu polskiego. Kiedy Liga rozważała granice polsko-litewskie, na salę weszli delegaci rządu litewskiego, którzy zbliżyli się do Paderewskiego, zamieniając z nim uścisk dłoni. Paderewski skorzystał z tej okazji i przemówił do delegacji litewskiej, oświadczając jednocześnie co może uczynić Liga Narodów dla narodów, które chcą pokojowo załatwiać wszelkie sprawy. Nadto Paderewski oświadczył, że Litwini nie będą więcej antagonistami Polski.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że delegacya polska dała następujące oświadczenie w sprawie granic etnograficznych, pomiędzy Polską i Rosyą: 1-sze / bolszewicka statystyka tycząca się granicy nie jest ścisłą; 2-gie / ludność na ziemiach tych uległa zmianie wskutek wojny. Tam, gdzie dawniej byli w większości Polacy, dziś są w większości Rosjanie. Przeto trudno będzie nakreślić granice i sprawa ta musi być oddana do załatwienia konferencyi pokojowej w Rydze. Nadto delegacya polska dodała, iż armia Polski musi równać się sile armii państw sąsiadujących z Polską. Delegacya polska nie podała do wiadomości jeszcze warunków polskich.

NEW YORK JOURNAL zamieszcza krótki artykuł redakcyjny, w którym pisze o pogróżkach Trockiego pod adresem Polski, a nadto przytacza ten fakt, że senator Hitchcock, osobisty przyjaciel prezydenta Wilsona domaga się uznania rządu sowietów w Rosyi. Gazeta wzywa rząd Stanów Zjednoczonych do nawiązania stosunków handlowych z bolszewikami i wychodzi z tej zasady, że skoro bolszewicy się z bogacą i warunki w Rosyi ulegną zmianie na lepsze.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza dalszy ciąg artykułów o protokółach żydowskich i ich planie zawładnięcia całym światem.

TA SOMA gazeta zamieściła krótki artykuł o obecnym Naczelniku Państwa Polskiego, J. Piłsudskim, nazywając go nowoczesnym Garibaldim polskim, a nadto przytacza słowa znanego pisarza angielskiego, Barclay'a o Piłsudskim, w których opisuje powierzchowność Piłsudskiego. W dalszym ciągu tego artykułu, gazeta rozpisuje się szerzej o zmianach rządu polskiego aż do ostatnich czasów. W artykule tym podany jest także zarys długoletniej pracy Piłsudskiego dla Polski. Artykuł bardzo piękny i tchnący niekłamana przyjaźnią dla Polski, uzupełnia żadną podobizną Naczelnika Państwa.

21-go września.

TRIBUNE zamieszcza krótki artykuł redakcyjny, w którym pisze o polskiej ofenzywie i powiada, iż Polska wypędzając bolszewików ze swojej ziemi jest uprawnioną do owoców ze swego zwycięstwa. Gazeta spodziewa się, że państwa zachodnie, ani też Stany Zjednoczone, nie będą stawiały Polsce przeszkód przy nakreśleniu sobie granic.

SOWIET RUSIA, tygodnik bolszewicki, redagowany przez Martensa, napadł na Polskę, za jej rzekomą hypokryzyę. Nadto twierdzi, że Piłsudskiemu nie chodzi o zawarcie pokoju z Rosyą, lecz o zyskanie czasu, aby się lepiej przygotować do ponownego uderzenia na Rosyę.

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

CALL zamieszcza krótki artykuł redakcyjny, w sprawie niedawnego oświadczenia ministra skarbu, Grabskiego. Gazeta dowodzi, że Grabski zimno zaprasza Stany Zjednoczone do wyrzucenia \$ 169.000 000. Call porównywa Grabskiego z gen. Wranglem, który taksamo ryzykuje krew żołnierzy rosyjskich, aby zadłonić swoją ambicją, jak Grabski ryzykuje pieniądze cudze.

TIMES zamieszcza wiadomość, iż sprawa Martensa, bolszewickiego posła w Stanach Zjednoczonych, ponownie wyszła na stół. W roli świadka stawał specjalny agent Depart. Sprawiedliwości, Stone. Dalsze przesłuchanie odłożono do dnia 15-go października.

ASS. PRESS donosi z Wiednia, że ludność tego miasta domaga się ostro przyłączenia Austrii do Niemiec. W sprawie tej wypowiedziało się tysiące mieszkańców, byłej siedziby cesarzów austriackich.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że bolszewicka handlowa Komisja w Londynie zakupiła od Anglii 36.000 łokci sukna na mundury dla żołnierzy bolszewickich, a także 10.000.000 papierosów.

ASS. PRESS donosi z Paryża, iż obecny premier Francji, Millerand, zdecydował się postawić swoją kandydaturę na prezydenta Francji. Wybór Milleranda jest zapewniony, ponieważ cieszy się on poważaniem, a nadto dał się poznać szeroko, podczas obecnego swego urzędowania.

ASS. PRESS donosi z Wiednia, że napływają tam masy Żydów z Ukrainy, uciekając przed prześladowaniem ich przez wojska Petlury. W wiosce Gloniki /?/ żołnierzy Petlury podpalili synagogę, gdzie śmierć poniosło 15-tu Żydów, a nadto zostało zastrzelonych 36-ciu. Minister spraw zagranicznych w Czechosłowacji, Benesz, wydał pozwolenie na przebywanie przez czas dłuższy Żydom w Czechosłowacji, zanim nie wyniosą się oni gdzieindziej.

PRZEGLĄD PRASY PROWINCYONALNEJ.

GAZETY chicagoskie donoszą, iż pojawiła się tam niejaka pani H. P. Booth, która twierdzi, że pochodzi w prostej linii od Kazimierza Pułaskiego. Domaga się ona miasta Chicago, dowodząc, że terytorium, na którym dziś stoi miasto Chicago, zostało dane K. Pułaskiemu przez rząd Stanów Zjednoczonych, za jego udział w wojnie o niepodległość. Wniosła ona już nawet sprawę.

RECORD, z Philadelphii, Pa., zamieszcza sprawozdanie z zebrań Litwinów w tem mieście, którzy protestowali przeciwko inwazji polskiej w granice Litwy. Około 5.000 Litwinów wzięło udział w tej manifestacji.

BULLETYN, z San Francisco, zamieszcza artykuł W. H. Tafta, byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych, w sprawie Ligi Narodów. W artykule tym pisze Taft i o Polsce, twierdząc, że Polska nauczyła się dużo z jej inwazji w granice Rosji. Polska - zdaniem Tafta - powinna przede wszystkim skonsolidować swój rząd i zaprowadzić porządek w kraju. Polska jest członkiem Ligi Narodów, więc powinna każdą sprawę oddawać do decyzji tejże Ligi.

S. J. Trojancowski

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 21-go i 22-go września 1920 r.

NA ŁAMACH "GLOBU", pisma wielce nieprzyjaznego Polsce, toczy się zawzięta dyskusja pomiędzy żydowskimi czytelnikami tego pisma, którzy stale dowodzą, iż pogromy są w Polsce, a czytelnikami, którzy są przyjaźnie usposobieni dla Polski, często Polakami, co zresztą widać z nazwisk. GOLBE jednak chętniej udziela głosu Żydom i listy ich zamieszcza prawie codziennie.

W TEJ SAMEJ gazecie ukazał się list pewnego Litwina, który ostro napadł na Polskę. Z listu tego widać, że jest pisany przez Żyda, ponieważ wymienia znów pogromy.

NEW YORK JOURNAL, również nieprzychylny Polsce zamieszcza depeszę z Londynu, w której donosi, że skoro Wrangel zdoła pokonać bolszewików, to nowy car przyjdzie do władzy. Depesza dalej stwierdza, iż członkowie cesarskiej rodziny rosyjskiej są bardzo zadowoleni z postępów gen. Wrangla i prawdopodobnie nowym carem w Rosji będzie wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, który komunikuje się stale z Wranglem. Wielkiego księcia popierać ma także Francya.

PUBLIC LEDGER donosi z Warszawy, że Polska w dalszym ciągu stara się zabezpieczyć udział w konferencji w Rydze, gen. Wranglowi, a także przedstawicielom Ukrainy. Dwie sugestye obecnie omawiane są w Polsce: jedna, ażeby szybko oczyścić Ukrainę z wojsk bolszewickich i zabezpieczyć jej zorganizowanie krajowej administracji; druga, ażeby porozumieć się z gen. Wranglem i uzyskać od niego pozwolenie na zajęcie Odessy przez wojska ukraińskie. Marszałek Sejmu polskiego zwołał sesyę Sejmu ~~xxxxxxx~~ i na zebraniu posłów będą omawiane te sprawy.

ASS. PRESS donosi z Hong Kong, że agenci Lenina są nader czynni w Chinach, starając się pozyskać ludność republiki chińskiej dla ideałów bolszewickich. Agenci bolszewicy uwijają się specjalnie w północnych Chinach, tam gdzie bezustannie tli zarzewie rewolucyi.

EVENING POST zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o pracach Ligi Narodów. Powyższa gazeta jest za przyjęciem Ligi przez Stany Zjednoczone, to też zwraca się do senatora Hardinga z pytaniem, jak on by rozstrzygnął nieporozumienie polsko-litewskie i jak ono zostałoby rozstrzygnięte przez Trybunał Pokojowy w Hadze, za którym tak bardzo obstaje Harding.

EVENING SUN zamieszcza krótki artykuł redakcyjny, w którym pisze o nowym sposobie kupców niemieckich, jakiego się oni chwycili pragnąc ponownie zawładnąć rynkiem światowego handlu. Niemieccy kupcy wysyłają towary do Anglii z marką: "Made in United States", na to miast do Stanów Zjednoczonych wysyłają towary z marką: "Made in Great Britain". Gazeta radzi zbadać ten nowy sposób kupców niemieckich i odpowiednio zareagować.

TA SAMA gazeta zamieszcza dłuższą wiadomość o przewiezieniu dzieci polskich z Syberyi do Polski via Stany Zjednoczone. Dr. Jakóbkiewicz oświadczył iż za podróż tych dzieci zapłaci Wydział Narodowy z Chicago. Dzieci te będą zatrzymane jakiś czas w Stanach Zjednoczonych, zanim zostaną ostatecznie przewiezione do Polski.

22-go września.

ASS PRESS donosi z Warszawy, że wojska polskie znów poczyniły znaczne postępy na południowym froncie, a także w centrum, wypierając bolszewików. W Galicyi wojska polskie dotarły do rzeki Zbrucz i obecnie są w posiadaniu całego wschodniego wybrzeża. Polacy zajęli także Dubno, Luck i Równo. W okolicy tej zabrano 1000 jeńców bolszewickich. Na północ od rzeki Prypeci Polacy zajęli Prurzan i i kolejową stacyę Linówkę.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że bolszewicy zostali zmuszeni do wycofania się z Baku. Wiadomość taką otrzymała londyńska Daily Mail. Bolszewicy okupowali to miasta od 23-go kwietnia.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że układy z Litwinami zostały zerwane i polska delegacya wraca do Warszawy. Litwini zgodzili się wycofać poza linię Focha i zażądali ażeby Polacy to samo uczynili, na co Polacy nie chcieli się zgodzić.

TRIBUNE zamieściła list pewnego Żyda, nazwiskiem Bambas, w którym odpowiada on na list Siedleckiego, omawiający pogromy w Polsce. W liście tym Bambas przyzna się stale tego, iż raport Samuela o

pogromach w Polsce był prawdziwy; a Polacy specjalnie starają się umniejszać rozmair tych pogromów. Bambas dowodzi, że Żydzi w Polsce okazali się bardzo lojalnymi obywatelami, tylko Polacy nie byli w stanie docenić tej lojalności, lecz zawsze prześladowali Żydów.

TRIBUNE zamieszcza własną depeszę z Waschingtonu, w której donosi, że przedstawiciel rządu litewskiego w tym kraju zjawił się w Departamencie Stanu, prosząc ażeby Stany Zjednoczone użyły swoich wpływów, celem powstrzymania Polaków od ekscesów na okupowanam przez wojska polskie terytorium litewskim. Do raportu jednocześnie załączył przedstawiciel litewski kopie depesz nadesłanych z litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, w których mówi się o rzekomych pogromach Żydów w mieście Sejnach.

PISMA nowojorskie donoszą iż pięciu posłów socjalistycznych, wybranych do legislatury stanowej w Albany, zostało ponownie nieprzyjętych. Posłowie ci wydali odezwę, w której zapowiadają, że będą walczyć do końca, ażeby zasiadać w legislaturze, ponieważ dwukrotnie wybrano ich w New Yorku. Szczególnie socjalistyczny CALL rozgoryczony jest z tego powodu i zapowiada ostrą walkę ~~z~~ z reakcyjnym posłami w Albany.

SOCYALISTYCZNY CALL bardzo nieprzychylny Polsce zamieszcza oświadczenie niejakiej Lanthrop, która powróciła niedawno z podróży po Europie; była i w Polsce. Powiada ona, że organizacje ratunkowe w Polsce czerpią zapasy żywności i środków leczniczych przeważnie z Francji i ze Stanów Zjednoczonych, ponieważ Polska nie jest w stanie nic sama wytworzyć, gdyż panuje tam chaos.

LESLIE'S zamieszcza treść odezwy Paderewskiego do Polaków w Stanach Zjednoczonych, napisanej na prośbę p. Putnama, wydawcę z New Yorku. W odezwie tej Paderewski powiada, że Polska nie pójdzie ani na prawo, ani też na lewo, lecz prosto, zagarniając z prawicy i z lewicy wszystko co dobre do twórczego życia Polski. Przy odezwie podana jest podobizna Paderewskiego.

TIMES zamieszcza list pewnego Litwina, w którym żali się on, że Stany Zjednoczone nie bardzo dobrze rozumia dążenia Litwy. Powiada on dalej, że Litwa odporna jest na propagandę bolszewików i nie pragnie zabrać tej ziemi, która się skusnie Polsce należy.

TIMES zamieszcza krótki redakcyjny artykuł o polskiej ofensywie w Galicyi i powiada, ażeby Polska znów znowa nie zapuściła się w terytorium rosyjskie, ponieważ los wojny znów może się zmienić i bolszewicy ponownie uderzą na Polskę.

ASS. PRESS donosi z Fiume, że d'Annunzio naznaczył już członków gabinetu miasta Fiume. Sam objął tękę ministra spraw zagranicznych, a nadto jest Naczelnikiem Państwa i Wodzem naczelnym.

GAZET nowojorskie ~~z~~ donoszą iż Żydzi obchodzą swoje święto "Yom Kippur" i z tego więc powodu odbyło się masowe zebranie na którym omawiano pogromy w CENTRALNEJ Europie, potępiając narody i kraje, w których Żydzi doznają prześladowania.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że gen. Wrangel zajął miasto Petropawłowsk i jego wojska posuwają się coraz dalej w głąb Rosyi. W walkach tych zabrano do niewoli 2.000 bolszewików.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że odbyło się tam pierwsze posiedzenie delegacji polskiej z delegacją rządu sowietów. Na wstępie zabrał głos Jan Dąbski i podziękował rządowi Łotewskiemu za udzielenie miejsca na odbycie się konferencji. Powiedział nadto, że choćby nie zawarto pokoju z bolszewikami, to delegacja polska zachowa wdzięczność dla Państwa Łotewskiego. Drugim z kolei przemówił Joffe, szef bolszewickiej delegacji pokojowej, oświadczywszy iż spodziewa się że pokój zostanie zawarty. Posiedzenie otworzył urzędownie Łotewski minister spraw zagranicznych, Meirmwitch, wyrażając nadzieję, iż pokój zostanie zawarty. Następnie odroczone sesję, celem zbadania papierów uwierzytelniających. Okazuje się iż delegacja bolszewicka będzie nalegała, ażeby Polska zdemobilizowała swoją armię. Bolszewicy zaś twierdzą iż nie mogą zdemobilizować swej, ponieważ prowadzą jeszcze wojnę z gen. Wranglem, Francją i Stanami Zjednoczonymi. Belegacja bolszewicka założyła protest u rządu Łotewskiego przeciwko obecności amerykańskiego torpedowca w porcie tantejszym. W porcie tym jest kilka wojennych okrętów angielskich i jeden polski. Dekoracja sali nie została zmieniona. Portrety cesarzów rosyjskich pozostały na ścianach.

St. J. Procaowski

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 22-go i 23-go września 1920 r.

GLOBE zamieszcza list od jednego ze swoich czytelników z Żyda - w którym autor opisuje ulubiony sport polskich żołnierzy. Zdaniem autora listu, to polscy żołnierze wpadają niespodzianie do domów zamieszkiwanych przez Żydów, dopuszczając się rabunków. Wiadomość ta oparta jest na liście przysłanym z Polski do Stanów Zjednoczonych ASS. PRESS donosi z Warszawy że wojska polskie podjęły ponownie ofensywę na froncie północnym, w okolicy Grodna. Polacy posunęli się tam 35 mil. W ofensywie tej wzięło udział kilka dywizji wojska polskiego.

CHICAGO GOSKA Tribune donosi, iż wybuchły w mieście Chicago nowe rozruchy rasowe. Tłum zaatakował murzynów i policja czyni wysiłki celem powstrzymania tych zaburzeń.

Ta sama gazeta zamieszcza własną depeczę z Warszawy, w której donosi, że wojna Polski z bolszewikami już jest tak jak zakończona, gdyż bolszewicy nie będą wstanie rozpocząć nowej ofensywy przed zimą, z powodu braku żywności i ubrań dla żołnierzy. Bolszewicy starają się będą zawrzeć pokój z Polską i wymóc na niej dogodne warunki dla siebie, wiedząc o tem, że Polska także potrzebuje pokoju.

23-go września.

ASS. PRESS donosi z Waschingtonu, że z chwilą zerwania rokowań pokojowych Polski z Litwą, natychmiast zostały podjęte kroki wojenne. Mniejsze starcie już nastąpiło, podczas którego Polacy wyparli Litwinów z zajmowanych pozycji. Ta sama wiadomość dodaje, że Litwini pośpiesznie fortyfikują swoje pozycje obronne. Polacy zabrali do niewoli kilka patroli litewskich.

ASS. PRESS donosi z Sewastpola, że amerykański okręt przypłynął tamże z amunicją, która będzie zamieniona na zboże. Wojska gen Wrangla posunęły się znów dalej w głąb Rosyi. Dotychczas do niewoli dostało się 5.000 bolszewików i nadto zabrano 200 karabinów maszynowych.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że następne zebranie delegacji polskiej i bolszewickiej odbędzie się w piątek. Na opóźnienie zawarcia pokoju wpłyną prawdopodobnie nowe zwycięstwa armii polskiej pod Grodnem. Z dotychczasowego przebiegu prac widać, że obie delegacje pragną pokoju i będą czynić wysiłki, aby pokój zawrzeć.

ASS. PRESS donosi z Rzymu, że w otoczeniu papieża panuje obawa iż socjaliści włoscy uderzą na majątki kościelne. Zanotowano już dwa podobne wypadki.

ASS. PRESS donosi z Kopenhagi, że w Rosyi coraz częściej zachodzą wypadki wielkich pożarów. Palą się miasta Riazan, Rwer, Kostroma, Wokogda, Włodzimierz i Wiatka. Depesza jednak nie podaje, czy pożary te są wynikiem socjalnych zaburzeń w Rosyi.

TIRES zamieszcza własną depeczę z Rygi, w której donosi, że delegacja bolszewicka, a szczególnie Joffe, odznacza się dobrem gustem. Joffe był ubrany podług wygań mody nowoczesnej, aczkolwiek ostentacyjnie nosi czerwoną kokardę w butonierce żakieta. Wygląda on raczej na bankiera żydowskiego, aniżeli na przedstawiciela proletaryatu. W składzie delegacji bolszewickiej jest tylko jeden wojskowy doradca, podczas gdy w składzie delegacji polskiej jest ich kilku.

ASS. PRESS donosi z Waschingtonu, że kandydat Prohibicyjnej Partii pragnie się wycofać z kampanii, żąda jednak gwarancji od obu kandydatów, Hardinga i Coxa, że będą przestrzegać prawa prohibicyjnego.

ASS. PRESS donosi z Ottawy, Canada, że agenci bolszewicki żądali gwarancji od rządu kanadyjskiego, że złoto przesłane przez rząd sowieński z Rosyi nie będzie skonfiskowane na rzecz kogoś innego. Rząd kanadyjski odmówił denia podobnej gwarancji. Złoto to nadejdzie jako zapłata za towary zakupione w Canadzie przez bolszewików.

ASS. PRESS donosi z Hagi, że rząd holenderski stara się o rozwiązanie st sunków dyplomatycznych z Watykanem.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 23-go i 24-go września 1920 r.

ASS: PRESS donosi z Belgradu, że jugo-sławski minister spraw zagranicznych, Trumbicz, oświadczył iż rząd jugo-sławski nie będzie zwracał najmniejszej uwagi na ogłoszoną przez d'Annunzia niepodległość miasta Fiume, jak również na jego dalsze kroki, dążące do seperacji tego terytorium. Rząd jugo-sławski pragnie oddać sprawę zatargu o Fiume prezydentowi Wilsonowi do rostrzygnięcia.

GLOBE zamieszcza własną deposesę z Warszawy, w której podaje, że bolszewicy wzmacniają swe pozycje pod Grodnem wojskami z Syberii, szykując się do ponownego uderzenia na Polskę. Wojska polskie witane są wszędzie jako wybawcy. Rząd ukraiński zaprotestował przeciwko wtrącaniu się do spraw ukraińskich przez bolszewików, a nadto oświadczył, iż delegacja ukraińska zostająca przy bolszewikach nie ma prawa ~~xxxx~~reprezentować Ukrainy.

TA SAMA gazeta zamieszcza również własną deposesę z Rygi, w której donosi, iż szef polskiej delegacji, Jan Dąbski, oświadczył, że delegacja polska nie będzie nawet ani chwili rozważać rozbrojenia się Polski, proponowanego przez delegację bolszewicką. Depesza dalej dodaje, że Polska pragnie zawrzeć pokój, ale sprawiedliwy. W deposesy tej jest uwaga, że Dąbski reprezentuje nową Polskę, nieznaną dotąd zagranicą; podczas gdy Paderewski, Dmowski i Grabski reprezentowali Polskę starą. ~~ixxxxxxxxxxxxxxxx~~ Dąbski nie jest zawodowym dyplomata, lecz szczerym posłem pacyfistów polskich - dodaje deposesa. - Pochodzi z wieśniaczej rodziny, kształcił się w lwowskim uniwersytecie. Jest autorem znanej reformy rolnej i razem z Witosen, przewodcą Partii Ludowej. Dąbski wyraził się do korespondenta wspomnianej wyżej gazety, iż Polska w zupełności uznaje prawo do życia niepodległego narodów sąsiadujących z Polską, jak Ukraina i Białoruś. Obydwa te narody mają prawo zadecydować same o swoim losie. Zapytany o obecny rząd w Polsce, Dąbski odpowiedział, że rząd ten jest koalicyjny, reprezentujący wszystkie partie w Polsce, wobec czego nie zachodzi możliwość natychmiastowej zmiany tegoż.

NEW YORK JOURNAL zamieszcza krótki redakcyjny artykuł, pławiąc w nim długi państw zagranicznych. Między innymi pisze i o Polsce w ten sposób iż twierdzi, że marki polskie płyną ustawicznie z pod drukarskich maszyn, nie mając żadnej wartości. Pismo to nie jest przychylnie dla Polski.

TYGODNIK LESLIE'S zamieścił dużą fotografię przedstawiającą oddział wojska polskiego kosynierów z dopisem, że powodem zwycięstwa armii polskiej był więcej duch żołnierzy, jak broń którą oni walczyli.

ATLANTIC MONTHLY zamieścił dłuższy artykuł, opisujący wyprawę wojsk polskich na Kijów. Na całość artykułu składają się osobiste wrażenia naocznego świadka tej wyprawy - Nelsona Collinsa. -

24-go września.

SUN AND HERALD podaje własną deposesę z Londynu, w której donosi, że wątpliwem jest, ażeby zawarto pokój w Rydze, ponieważ obie strony walczą dalej. Polska ponownie uderzyła na bolszewików, spychając ich wojska z zajmowanych niecałkowicie pozycji, a bolszewicy znów koncentrują wojska pod Grodnem.

W TEJ SAMEJ gazecie ukazało się sprostowanie, podpisane przez Allena Griffina, dotyczące się oświadczenia ministra Grabskiego w Paryżu. Sprostowanie zaprzecza jakoby minister Grabski wypowiedział słowa przypisywane mu przez korespondenta Herald. /raportowano poprzednio/

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż w ponownych pogromach Żydów, zainicjowanych przez Ukraińców, zginęło 200 Żydów. Donosi o tem Daily Herald z Kijowa. Daily Herald jest pro-bolszewickim pismem i było subwencyonowane przez Kamieniewa w Londynie.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że zarząd Trzeciej Międzynarodówki, z siedzibą w Moskwie, przesłał deposesę do włoskich robotników nawołując ich do otwartej rewolucji i zagarnięcia rządu w swoje ręce. Tylko w dyktaturze proletariatu jest wybawienie robotników - dodaje deposesa.

ASS. PRESS donosi z Genui, że robotnicy włoscy, a głównie przewodcy robotników włoskich, wspierani są finansowo przez Lenina. Jeden z tych przewodców ulokował 3.000.000 lir w jednym z banków włoskich.

UNIVERSAL NEWS SERVICE donosi z Washingtonu, że amerykański poseł w Anglii, Davis, wkrótce zrezygnuje ze swego stanowiska.

PUBLIC LEDGER z Philadelphii, Pa., donosi iż podczas nowej ofensywy bolszewickiej na Polskę, pomagać im będzie Litwa, a także Niemcy. Litwa podobno ukatwia przedostawanie się niemieckich komunistów do obozu wojsk bolszewickich pod Grodnem.

GAZETY donoszą, że prezydentem Francji został obrany większością głosów dotychczasowy premier rządu francuskiego, Millerand.

ASS. PRESS donosi z Chicago, że tamtejszej policji udało się wynaleźć listę przeszło tysiąca czerwonych, którzy w ostatnich czasach terroryzowali miasta amerykańskie, zwłaszcza nad Atlantykiem. Wielu komunistów, których adresy znaleziono mieszka w New Yorku i będą się oni prawdopodobnie przeprowadzać, ażeby zmylić czujność władz policyjnych.

ASS. PRESS donosi z Berlina, iż państwowy dług niemiecki wynosi 242.700.000.000 marek.

TIMES zamieszcza dłuższy artykuł redakcyjny, w którym czyni zarzuty nominatowi z partii republikanckiej, Hardingowi, jakoby on miał się wyrazić, iż koniecznym jest uznanie rządu sowieckiego w Rosji. Na poczynione zarzuty Harding nie odpowiedział, przyznając się więc, że wygłosił podobne słowa.

ASS. PRESS donosi z Montevideo, Urugwaj, że tamtejsi socjaliści opowiedzieli się za rządem sowieckim w Rosji.

ASS. PRESS donosi z Albany, New York, że posłowie socjaliści czni do stanowej legislatury w New Yorku, zgłosili oficjalnie swoją rezygnację. W związku z tą sprawą wygłosił mowę Steadman, socjalistyczny kandydat na urząd wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych, iż obywatele miasta New Yorku poszli 20-tu socjalistów do legislatury, jako odpowiedź na nieprzyjęcie pięciu socjalistów.

TRIBUNE zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze, iż miasto Pecs, na Węgrzech może się z czasem stać nowym powodem do konfliktu europejskiego. Miasto to jest obecnie zajęte przez wojska jugosłowiańskie, na żądanie mieszkańców tegoż miasta, którzy pragną uchronić się przed "białym terorem" obecnego rządu węgierskiego. Obywatele Pecs zbroją się i są zawsze gotowi do stoczenia walki z rządowymi wojskami Węgier.

PUBLIC LEDGER zamieszcza własną depezę z Rygi, w której donosi iż delegacja polska przełoży na następnym posiedzeniu następujące warunki delegacji bolszewickiej.

1-sze : natychmiastowe zawieszenie kroków wojennych i zaprzestanie propagandy wśród wojsk polskich.

2-gie : nakreślenie linii rozjemczej, włączając również Baranowicze na polską stronę ; nakreśleniem tej linii ma się zająć specjalna Komisja.

3-cie : przyjęcie wzajemnie ograniczenia uzbrojenia w celach obronnych ; ograniczeniem tem zajmie się specjalna Komisja, której prace zostaną zamieszczone do protokołu konferencji.

4-te : natychmiastowe otwarcie komunikacji pomiędzy Białostkiem i Grajewem. Linia ta będzie pod nadzorem polskich władz państwowych.

Nadto korespondent donosi, iż Dąbski oświadczył, że Polska nie będzie dyskutowała nad granicami z bolszewikami, któreby natury rzeczy tyczały się tylko Polski i Litwy. Joffe zaś w rozmowie z neutralnym dyplomatą oświadczył iż Polska może zdemobilizować swoją armię, ponieważ Polska nie prowadzi wojny z nikim, podczas gdy bolszewicy są jeszcze na stopie wojennej ze Stanami Zjednoczonymi, Wranglem i Francją.

NATION, tygodnik wychodzący w New Yorku, zamieścił sprawozdanie angielskiej Komisji robotniczej, która badała stosunki polityczne, ekonomiczne i społeczne w Rosji pod rządami sowieckimi.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dnia 25-go września 1920 roku.

WORLD zamieszcza wiadomość iż na wyspie Ellis Island znajdują się tysiące Żydów, którzy wyjechali z Polski. Działacze żydowski z tego kraju wypytują się Żydów o stosunki w Polsce, a następnie w pismach wyrażają się źle o Polsce.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że rząd polski powołał nowe roczniki do służby wojskowej. Wszystkie urlopy udzielono oficerom i żołnierzom zostały odwołane. Ta sama agencja donosi z Warszawy, że wojska polskie zabrały do niewoli 1.100 litewskich żołnierzy, w walkach nad rzeką Muchawcem. Na krótko przed tem starciem sztab Armii polskiej dowiedział się, że Litwini zamierzają uderzyć na wojska polskie.

EVENING MAIL donosi z Waschingtonu iż na konferencji Międzynarodowej Organizacji do zwalczania alkoholu, bawi także dr. Daszyńska-Golińska, która się wyraziła, że będzie walczyć w Polsce o zaprowadzenie prohibicyi.

GLOBE zamieścił znów cztery listy czytelników żydowskich tego pisma, w których piszą oni o bojkotowaniu żydowskiego handlu w Polsce, a także o pogromach. Listów takich GLOBE zamieszcza po kilka dziennie.

ASS. PRESS donosi z Waschingtonu, iż rząd kotewski odwołał swego przedstawiciela, Alfreda Nagela, który okazał się "persona non grata". Odwołanie to nastąpiło na żądanie Departamentu Stanu. Naglowi udzielono pozwolenia na odwiedzenie swego brata w Chicago.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że szef bolszewickiej delegacji, Joffe, oświadczył iż delegacja polska musi zaakceptować warunek zawieszenia broni z bolszewikami, w przeciwnym razie zimowa kampania wojsk bolszewickich zostanie rozpoczęta natychmiast. Joffe ogłosił tą propozycję po wycofaniu 15-tu warunków, przedłożonych polskiej delegacji w Mińsku. W propozycji zawieszenia broni jest uwaga, w której zaznaczono, że Centralny Sowiet z Moskwy zaniechał zswietyzowania Polski, jak również przyznaje Polsce Galicyę. Joffe nadto oświadczył, że bolszewicy nie chcą dalej prowadzić wojny, pragną jednak wiedzieć, czy Polska pragnie zawrzeć pokój. Kiedy otwarto sesję, Joffe ~~xxxx~~ poprosił Dąbskiego aby powstrzymał się on z wygłoszeniem kontrpropozycji polskich zanim on nie odczyta deklaracji Centralnego Sowietu o zawieszenie broni. W deklaracji tej powiedział Joffe, że alianci popychają Polskę do walki z bolszewikami, pragnąc zniszczyć Polskę i Rosję. Dalej zauważył że bolszewicy w zupełności uznają prawo samostanowienia o sobie państw sąsiadujących z Polską i Rosją / Litwa, Ukraina i Białoruś / i domagają się, aby i Polska uznała ich niepodległość. Po wygłoszeniu tej deklaracji zabrał głos Dąbski i przedstawił warunki polskie. 1-sze: zupełne uznanie niepodległości Polski przez bolszewików i nie mieszanie się do wewnętrznych spraw Państwa Polskiego; 2-gie: zadecydowanie granic nie na historycznej zemście, ale na podstawie pojednania życiowych interesów; 3-cie: obie kontraktujące strony udziela obywatelstwa osobom znajdującym się na terytorium dotkniętem traktatem; 4-te oba mocarstwa udziela obywatelom swobodnego rozwoju pod względem religii, kultury i języka i 5-te: zrzeczenie się przez Polskę pokrywania wszelkich kosztów, spowodowanych sowiecko-polską wojną.

TIMES zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o upadku sowieców spowodowanego ofensywą polską. Gazeta powiada, że w chwili kiedy Trocki grozi ponownem zajęciem Warszawy; to Joffe w rozumny sposób stara się o zawarcie pokoju, wiedząc o tem, iż bolszewicy nie będą w stanie przeprowadzić ponownej ofensywy. Gdy nic nie stanie na przeszkodzie to pokój może zostanie zawarty przed zimą.

TIMES zamieszcza własną depezę z Waschingtonu, w której donosi że przedstawiciel litewskiego rządu złożył ponowny protest przeciwko polskiej inwazji w granice Litwy. Podobny protest został założony w Lidze Narodów. Przedstawiciel ten utrzymuje, że Polska niesprawiedliwie zaatakowała Litwę, w tym czasie, kiedy Litwini o wojnie nie myśleli z Polską.

ASS PRESS donosi z Warszawy, że w walce pod Grodnem padło 1000 bolszewików. Polacy odparli atak trzech dywizji bolszewickich.

ASS. PRESS donosi z Paryża iż premierem francuskim został George Leygues. Piastował on urząd ministra marynarki w gabinecie Clemenceau.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza własną korespondencję z Londynu, w której donosi o reformie szkolnej w Polsce. Gazeta powiada, że szkoły polskie były zależne jakiś czas od wypadków politycznych w Polsce, ponieważ nie można było przeprowadzać reform w tym samym czasie, kiedy w Polsce toczyła się walka. W Polsce będzie utworzony specjalny Wydział szkolny, w którym będą reprezentowani nauczyciele i dyrektorzy

St. A. Tr.

R. PORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 26-go i 27-go września 1920 r.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że wojska polskie całkowicie otoczyły forty miasta Grodna i upadek tegoż spodziewanym jest każdej chwili. Na froncie Wołyńskim wojska polskie odparły ataki bolszewickie, zabierając przytem do niewoli 32000 jeńców. Podczas tych spotyczek Polacy zajęli Wołkowyski.

TA SAMA agencja donosi z Warszawy iż podczas otwarcia Sejmu, premier Witos oświadczył że Polska czyni wszelkie możliwe wysiłki, celem pokojowego załatwienia sporu z Litwą, lecz bezkutecznie. Jeżeli z tego wynikną jakiegokolwiek starcia orężne, to tylko Litwa będzie zato odpowiedzialną. Premier dodał dalej, że nie ulega już wątpliwości, że Litwa ma konflikt z bolszewikami, którym pomaga w porozumieniu się z Niemcami odnośnie zawarcia przymierza handlowego. Następnie rząd polski przesłał do Ligi Narodów depeczę, w której zaznaczył iż z powodu nie utrzymania przez Litwę neutralności, sytuacja staje się coraz groźniejszą, ponieważ Polska nie może pozwolić na to, aby bolszewicy pod maską neutralności Litwy i na jej terytorjum przygotowywali nową ofensywę przeciwko Polsce.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że szef polskiej delegacji oświadczył iż zostały poczynione bardzo ważne kroki naprzód celem zawarcia pokoju z bolszewikami. Dąbski konferował dzisiaj z Joffem nad ustanowieniem różnorodnej komisji do rozpatrzenia różnych kwestyi. W dniu dzisiejszym przerwano sesję, z powodu śmierci gen. Poliwanowa, który przyłączony był do bolszewickiej delegacji, w roli militarnego eksperta.

ASS. PRESS donosi z Pekina, iż rosyjski poseł, książę Kudaczew, opuści stanowisko, ~~z powodu~~ na życzenie chińskiego ministra spraw zagranicznych. Rosyjskimi obywatelami, a także ich majątkami zajmą się Chiny.

ASS. PRESS donosi z Sewastopola, że wojska gen. Wrangla rozbiły całą trzynastą dywizję wojsk bolszewickich. Cofający bolszewicy zostali zaatakowani z tyłu.

ASS. PRESS donosi z miejscopostaju armii polskiej, że Eskadryla Kościuszki, złożona z amerykańskich lotników, straciła dwóch awiatorów, kapitana Coopera, który wzięty został do niewoli przez bolszewików / wiadomość potwierdzona / i kapitana Kelly'ego, który poniósł śmierć na miejscu, spadłszy wraz z aeroplanem.

SUN AND HERALD zamieszcza własną depeczę z Paryża, w której donosi, iż upadek rządu sowieców w Rosji spodziewanym jest każdej chwili. Wiadomość ta jest oparta na podstawie korespondencji do Echo de Paris ze Sztokholmu. Anty-bolszewicy mieli spalić jedną z największych fabryk amunicyj w centralnej Rosji, a fakt ten ukryła cenzura bolszewicka. Nadto odczuwać się daje coraz większy brak żywności. Trecki zapowiedział komisarzom, że Rosja przygotować się musi dobrze na zimową kampanię, podczas gdy Lenin realizuje sobie prawdziwy stan rzeczy i pesymistycznie patrzy się w przyszłość bolszewickiego panowania w Rosji. Prasa bolszewicka nader optymistycznie zapatruje się na sytuację, starając się ukryć nagą prawdę przed rosyjską publicznością.

ASS. PRESS donosi z Washingtonu, iż Departament Stanu dowiedział się że w armii bolszewickiej objawiają się coraz większe niezadowolienia, z powodu braku żywności i obuwia. Bolszewicy żołnierze noszą sandały ze szmat, zamiast butów.

PUBLIC LEDGER zamieszczył list podpisany "Native of Warsaw", w którym autor pisze o obecnych zatargach polsko-litewskich, a następnie wspomina o tem, że Polska żyła z Litwą przez długie wieki w wielkiej przyjaźni i dziś, gdyby Paderewski przemówił do Litwinów, pogodziliby się oni z Polską. Autor dalej wylicza, że najzasłużeni Polacy pochodzili z Litwy Mickiewicz, Rodziewiczówna, Weysenhoff, a nawet Piłsudski i minister Szapieża.

NEW YORK JOURNAL, bardzo nieprzychylną Polsce, zamieszcza redakcyjny artykuł pod tytułem: "Przestańcie zabijać Żydów", w którym zwraca uwagę na odezwę gen. Rozwadowskiego i powiada, że nie każe on zabijać Żydów masami, ponieważ jednostki tylko zawiniły wobec Polski. Gazeta dodaje iż zakaz gen. Rozwadowskiego nie oznacza jeszcze, aby nie zabijać Żydów pojedynczo.

WASHINGTON POST zamieszcza dłuższy artykuł, podpisany przez "ex-attache", w którym pisze, że obecny prezydent Francji, Millerand, prawdę-

podobnie zrezygnuje, pragnąc zachować osobiste wpływy w polityce. Obecnie na ostożkę polityki francuskiej wysuwa się Briand, który - zdaniem autora - zagraża bardzo popularności Milleranda.

ASS. PRESS zamieszcza wiadomość, że w Departamencie Stanu dowiedziało się iż Lenin zamierza finansować filię Trzeciej Międzynarodówki w Stanach Zjednoczonych, z zamiarem popierania wszelkich strajków i zaburzeń robotniczych w tym kraju.

ASS. PRESS donosi, że Polacy zajęli miasto Grodno. Tę samą wiadomość potwierdza specjalny kabel do Public Ledger z Philadelphii.

PUBLIC LEDGER podaje obszerniejszą wiadomość o gen. Weygandzie, który pomógł Polsce odeprzeć bolszewików z Pod Warszawy. Wiadomość ta opiewa, iż gen. Weygand urodził się w Belgii - Bruksella - a następnie w wieku lat ośmiennastu wstąpił do wojskowej szkoły, we Francji.

TRIBUNE zamieszcza obszerny artykuł Franka H. Simonsa, w którym pisze on iż upadek planu prezydenta Wilsona odnośnie utworzenia Ligi Narodów, zmusił Europę do chwycenia się starych metod politycznych ponownie. Francja nawiązała stosunki polityczne z Belgią; uwieczając swe wysiłki przymierzenia. Francja ma również Polskę za sobą, wiedząc o tem dobrze iż zupełna izolacja Niemiec tego wymaga. Na Bałkanie tworzy się nowa mała Ententa itd. Wobec tego Belgia na życzenie Francji utrzymywać będzie daleko silniejszą armię, jak miała dotychczas. Francja nie mając poparcia od anglo-saksońskiej rasy, musiała chwycić się tej drogi, nie chcąc utracić korzyści z minionej wojny.

NEW YORK AMERICAN zamieszcza artykuł Maximiliana Hardena, słynnego pisarza niemieckiego, w którym on pisze, że aliansi dali Polsce fantastyczne granice. Polacy wierzyli w niepodległość swojej Ojczyzny, mówili o niej ciągle, narzekali na prześladowania ich przez zaborców i przeto zdobili sympatyę wielkich mocarstw. Nareszcie powstała niepodległa Polska, aby się po roku przekonać, że chyli się ku upadkowi. Aliansi dali Polsce za szerokie granice, nie wiedząc o tem, że w Polsce zawsze brak było dobrych administratorów. Następnie Harden opisuje nędzę w miastach polskich i nienawiść Polaków do Niemiec. New York American zapowiada dalsze artykuły Hardena.

TIMES zamieszcza artykuł, napisany przez Vicente Blasco Ibaneza; w którym przytacza on zdania rosyjskich rewolucjonistów o bolszewizmie; a także zdanie pewnego Polaka, którego Ibanez nazywa swoim przyjacielem. Polak ów powiada, że propaganda bolszewicka parta jest wyłącznie na agitacji wśród robotników. Rosya dzisiejsza nie jest republiką socjalistyczną, ale czerwoną autokracją. W Polsce wszystkie partie, nie wyłączając socjalistów, są przeciw temu bolszewikom. Polacy nie skorzy się do wprowadzenia u siebie raju bolszewickiego.

27-go września.

UNIVERSAL NEWS SERVICE donosi z Berlina, że Lenin zamierza zwołać ponownie kongres, złożony nie tylko z przedstawicieli Partii Komunistycznej, ale także z przedstawicieli wszystkich partii politycznych, w celu zastanowienia się nad przyszłością Rosji.

ASS. PRESS donosi, iż wojska gen. Wrangla zajęły miasta Charkow i Ekaterynosław, posuwając się stale naprzód.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że w rejonie rzeki Prypeci Polacy zajęli Szepetówkę, Kokiłno, Kartuszkę /?/ i Różany.

ASS. PRESS donosi z Berna, Szwajcarya, że rząd tamtejszy nie chce nawiązać dyplomatycznych stosunków z bolszewikami. W Szwajcaryi bawi niejaki Bratman, który podaje się za reprezentanta bolszewickiego rządu. Rząd szwajcarski zamierza go usunąć ze swego terytorium.

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż d'Annunzio rozesłał iskrowki do wszystkich rządów, prosząc o uznanie niepodległości miasta Fiume. Nowe państwo otrzymało nazwę "ITALIAN REGENCY OF QUARNERO".

ASS. PRESS donosi z Londynu, że rząd francuski zawiązał bolszewikom, ażeby lepiej obchodzili się z jeńcami francuskimi w Rosji, w przeciwnym razie Francja rozpocznie akcję przeciw bolszewikom na Czarnym morzu. W odpowiedzi Czyczeryn nadesłał radie, w którym zaznacza, że rząd sowiecki musi się uszyść przed brutalną siłą.

ASS. PRESS donosi, że Litwa przesłała Polsce notę, w której prosi o ponowne nawiązanie układów odnośnie granic pomiędzy temi dwoma państwami. W nacie tej rząd litewski podsuwa sugestję, że wojska obu mocarstw mają się wycofać poza linię Focha. W odpowiedzi minister Sapieha przesłał zgodę rządu polskiego na powyższe propozycje.

ASS. PRESS donosi z Rygi iż rokowania pokojowe będą ponownie podjęte. Przerwa nastąpiła z powodu śmierci gen. Poliwanowa. Podczas przerwy rosyjscy delegaci odpoczywali, podczas gdy część delegatów polskich z Janem Dąbskim na czele oddawka się kowem w oklicy.

DEARBORN INDEPENDENT zamieszcza dalszy ciąg protokołów żydowskich. Łącznie z udziałem Żydów w tworzeniu rządu sowieckiego w Rosji.

GAZETY republikańskie zwalczają obecną Administrację krajową, wyrażając nadzieję, iż skończy się ona na jesieni, kiedy senator Harding zostanie obrany prezydentem Stanów Zjednoczonych.

St. A. Tr.

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 27-go i 28-go września 1920 r.

ASS. PRESS donosi z Chicago, że policyi udało się przejąć całą masę tajnych dokumentów sowieckich, będących w posiadaniu niejakiego Schachmana z Odessy. Przebywał on w Chicago, gdzie zajmował się krawiectwem. W dokumentach tych znaleziono pogróżki rosyjskich sowietów pod adresem tu-tejszych bolszewików, którzy są będąc reprezentantami rządów sowieckiego z Rosyi, nie spełniali swej powinności, nałożonej na nich przez rząd sowietów. Wnaleziono także, że rządy sowietów wydały w Stanach Zjednoczonych przeszło \$ 20.000 na propagandę.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że komunikat wojenny bolszewicki z Moskwy przyznaje się do wycofania się bolszewików z Grodna, atoli stwierdza iż bolszewikom udało się z powrotem zająć Wołkowyski, zdobyte przez wojska polskie kilka dni temu.

GAZETY tutejsze podają iż władze policyjne odstawią 250 radykałów do miasta Bostonu z tutejszego obozu koncentracyjnego dla bolszewików, ponieważ miejsca muszą być opróżnione dla przybywających emigrantów.

EVENING MAIL zamieszcza odbitkę pocztówki, którą powiadomiono redakcyą tegoż pisma, iż w dniu 29-go b.m. miejski ratusz w New Yorku wyleci w powietrze.

ASS. PRESS donosi z Londynu, że w Moskwie przebywa Frank A. Vanderlip, znany finansista amerykański, który, wraz z innymi finansistami, ma rzekomo pertraktować z rządem sowietów, celem nawiązania stosunków handlowych pomiędzy sowiecką Rosyą i Stanami Zjednoczonymi.

EVENING STAR zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze iż z chwilą ustanowienia rządów sowietów w Rosyi, agitacyę przeniesiono i na grunt amerykański, co zresztą stwierdzają częste wiadomości o wykazywaniu radykałów w różnych miastach Stanów Zjednoczonych. Gazeta wzywa rząd tutejszy aby przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, a agitujących bolszewików natychmiast deportował.

SUNDAY STAR z Washington, D. C. zamieszcza długą korespondencyę Sterling Heilig, która długi czas przebywała w Polsce. W korespondencyi tej pisze ona, że do Paryża przyjechała partya dziewczyn amerykańskich z Polski, ponieważ Legacya amerykańska i przedstawiciele aliantów dali im taką radę, że względu na nadeciągających bolszewików da Warszawy. Powiada ona, że Niemcy jankrzy zdradzają Polskę na każdym kroku, nadto wiele takich, którzy pragną w obecnej chwili robić w Polsce majątki. Każdy wie dziś - pisze dalej Heilig - że bolszewicką armią dowodzą Niemcy oficerzy, począwszy od porucznika a skończywszy na majorach. Niemcy dostarczają bolszewikom aeroplanów, bomb, amunicyi i całe pociągi amunicyi przejeżdżają codziennie przez Prusy Wschodnie, w drodze do Rosyi. Niemcy agitatorzy dokładają starań, aby poróżnić Litwinów z Polakami. Niemcy zresztą zaprzysięgli Polsce zagładę.

28-go września.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że wojska polskie zajęły miasta Grodno, zabierając wiele jeńców do niewoli. Pod Lubiczem wojska polskie odparły, z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela, wojska bolszewickie. Na północ od Równa, Polacy zniszczyli całą dzięgiętnastą brygadę wojsk bolszewickich.

TIMES zamieszcza depezę z Konstantynopola, że gen. Wrangel wydał proklamacyę, wzywając rosyjskich oficerów i lekarzy, przebywających za granicą, aby powracali na Krym.

ASS. PRESS donosi z Rygi, iż rząd litewski wzywa wszystkich Litwinów, ażeby powstałi przeciwko panowaniu polskiemu na ziemiach litewskich. Odezwa wzywa do uzbrojenia się w siekiery, kosy i widły. Litwini są w obawie, iż Polacy mają zamiar zająć Wilno.

WORLD zamieszcza własną depezę z Odessy, w której donosi iż w tym mieście legalnie wprowadzone jest unarodowienie kobiet, które odbywa się pod nadzorem bolszewickich komisarzy, żydowskiego pochodzenia. Zachodzą nawet wypadki, że komisarze żydowscy preklamują wolną miłość na pewien okres czasu. O tem doniósł pewien oficer, któremu się udało wyrwać swoją żonę i siostrę ze szponów żydowskich komisarzy.

ASS. PRESS donosi z Washingtonu, że deportowany przedstawiciel rządu Kotewskiego, Alfred Nagel, był w bliskiej styczności z Leninem, a nawet z ramienia rządu niemieckiego pomógł Leninowi do wyjazdu do Rosyi.

ASS. PRESS donosi z Waszyngtonu, że czarnogórskie ministerjum spraw zagranicznych zarządziła śledztwo, z powodu złego traktowania czarnogórczyków przez wojska serbskie, podczas inwazyi tychże na ziemie Czarnogóry Kopia oskarżenia, zawierającą detaliczne wykazanie zaszkłych nadżyć, złożono także w Departamencie Stanu Stanów Zjednoczonych.

AGENCYJA HAVASA donosi z Paryża, iż Leon Bourgeois, w imieniu Ligi Narodów, podziękował Polsce i Litwie za przyjęcie propozycyi Ligi Narodów odnośnie zakatwienia sporów granicznych.

ASS. PRESS donosi z Meksyku, iż ruch rewolucyjny, podsycony przez radykałów, szerzy się tam z zaskakującą szybkością. Rewolucyoniści już jawnie agitują za rozpoczęciem rewolucyi w Meksyku.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że prace konferencyi pokojowej weszły w stadyum detalicznych rozpatrywań kwestyi granicznych pomiędzy Rosją i Polską. Szef polskiej delegacyi, Dąbski, w formalnej odpowiedzi na propozycyę bolszewickie odnośnie zawieszenia broni oświadczył iż żądanie bolszewików, a właściwie ultymatum, aby w przeciągu dziesięciu dni zawarto umowę zawieszenia broni nie przyspieszy wcale zawarcia pokoju, ponieważ wygląda to tak, jakby strona domagająca się zawieszenia broni miała prawo zerwać układy pokojowe w każdej chwili. Dąbski oświadczył dalej, że Polska może udowodnić iż sama wojna i przedłużanie jej jest dziełem bolszewików, aczkolwiek Polska chętnie zgodzi się na zawarcie pokoju, jak również delegacya polska zgodzi się na ustanowienie Komisji mającej ustanowić tymczasowe granice i nakreślić warunki zawieszenia broni. Adolf Joffe odpowiedział, iż nie prawdą jest, jakoby bolszewicy byli odpowiedzialni za wojnę, natomiast jedynym realnym faktem w deklaracyi Dąbskiego jest ten, że szef polskiej delegacyi zgadza się na ustanowienie Komisyi. Po wymianie tych zdań obaj szefowie zgodzili się na ustanowienie czterech Komisyi, mających opracować preliminarya pokojowe.

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż Trocki oświadczył pewnemu korespondentowi angielskiej gazety, że gdy Polacy nie będą chcieli zawrzeć pokoju to najciemniejszy wódniak rosyjski przekona się, iż nie można osiągnąć pokoju, bez walki do końca; Trocki dalej zauważył iż armia bolszewicka nie jest tak jeszcze skąbą, jak o niej mówią za granicą. Zapytany co myśli o możliwej zmianie pokoju, odpowiedział że nic nie wie i wyraził obawę, iż i w Warszawie nie wiedzą. Polacy otrzymują instrukcyę z Paryża i z Londynu i w Paryżu dobrze wiedzą, czego chcą, zakończył Trocki.

St. A. Trojanowski

RAPORT BIURA PRASOWEGO POLSKIEGO W NOWYM YORKU.
Z dni 28-go i 29-go września 1920 r.

UNIVERSAL SERVICE donosi iż przedstawiciele Baldwin Locomotive Works i przedstawiciele czterech największych rzeźni ze Stanów Zjednoczonych wyjechali z Londynu w drodze do Moskwy, celem nawiązania stosunków handlowych z Rosją sowiecką.

TIME zamieszcza zestawienie długów jakie zagraniczne państwa zaciągnęły w Stanach Zjednoczonych. Ogólna długi państw zagranicznych wynoszą \$ 9.450.551.005. Odnośnie do Polski zestawienie wykazuje, że Stany Zjednoczone udzieliły Polsce kredytu na sumę \$ 60.000.000. Dalej zaś figuruje pożyczka, opiewająca na sumę \$ 12.000.000, za które Stany Zjednoczone wysłały Polsce materiały kolejowe, mięso w puszkach produkta spożywczego.

EVENING STAR zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o rokowaniach pokojowych Polski z bolszewikami. Gazeta pisze że z propozycji bolszewickich wynika, że Rosja naprawdę chce zawrzeć pokój z Polską. Wycałanie warunków pokojowych przedłożonych Polsce przez bolszewików w Mińsku świadczy o tym najlepiej. Obecnie zależy tylko od tego, czy Polska uwierzy bolszewikom, czy też szykować się będzie do zimowej kampanii, która przyniesieby szkodę obydwom państwom. Obecnie Polska kontroluje sytuację wojenną, pomimo, że Rosja posiada większe zasoby wojska. Byłoby jednak bardzo dobrze - kończy gazeta - ażeby raz już zawarto pokój bez wznawiania dalszych walk.

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR zamieszcza własną korespondencję z Moskwy w której podaje, że w Rosji sowieckiej daje się odczuwać coraz dotkliwszy brak żywności, szczególnie w miastach, ponieważ wieśniacy rosyjscy starają się przede wszystkim zabezpieczyć swoje rodziny, a dopiero resztę wywożą do miast.

NEW Y. JOURNAL zamieszcza artykuł Guglielmo Ferrero, sławnego historyka włoskiego, pod tytułem "Przyszłość Europy zależy od Rosji", w którym pisze on, że alianci cudownie ocalili z powodu pobicia bolszewików przez Polskę. Bolszewicy bowiem postawili warunek rozbrojenia Polski; czyby alianci byli w stanie uratować Polskę; gdyby bolszewicy pokonali ją. Alianci nie mieliby żadnego środka, któryby mógł ocalić Polskę; nie by nie pomogła. Anglia już nawet poradziła Polsce przyjąć warunki bolszewickie. Tym sposobem zamiast oddzielić Rosję od Niemiec, Polska stałaby się pomostem i musiałaby zdać się na łaskę i niełaskę bolszewików. Polska popełniła wiele błędów w pierwszym roku swego życia niepodległego, jednakże ocaliła nas wszystkich od klęski. Przez wyparcie bolszewików i dawnych carskich generałów, którzy bolszewicką armią dowodzili, Polska więcej uczyniła dla ogólnego pokoju, jak Lloyd George przez swoje ambitne plany i jak Anglicy przez swoją pacyfistyczną działalność, pragnąc cudzym kosztem ocalać siebie. W dalszym ciągu artykułu omawia Ferrero stosunek Polski do aliantów i twierdzi że Polska aczkolwiek była obwiniana tylokrotnie, urzędowo i nieurzędowo, to jednak miała powód do uderzenia na bolszewików uciierpiawszy tak wiele od swoich wrogów i zaborców.

29-go września.

ASS. PRESS donosi, że robotnicy włoscy zajęli majątki, należące do króla włoskiego Emanuela. Podczas zajmowania tych majątków nie przyszło jednak do poważnych rozruchów. W wielu miejscowościach robotnicy zwrócili fabryki właścicielom i zaprowadzili normalne stosunki. W związku z temi wydarzeniami we Włoszech w prasie amerykańskiej ukazały się redakcyjne artykuły, w których ostrzeżona jest ta kwestya i w których się otwarcie mówi, że wpływy Lenina we Włoszech zupełnie upadły; ponieważ robotnicy włoscy zrozumieli, że nie mogą sami prowadzić fabryk, bez udziału ekspertów.

TRIBUNE zamieszcza własną depeczę z Londynu, w której donosi, że rząd angielski zawarł traktat handlowy z bolszewikami, jednakże odłożył podpisanie tegoż, czekając na rezultaty konferencji pokojowej Polski z bolszewikami. Z tego też właśnie powodu bolszewicy są tak skorzy do zawarcia pokoju z Polską.

ASS. PRESS donosi z Londynu, iż bolszewicki komunikat wojenny przyznaje się do opuszczenia przez wojska bolszewickie miasta Płoskinowa i Ta sama depeça donosi, że Ukraińcy walczą skutecznie z bolszewikami.

STAATS ZEITUNG zamieszcza redakcyjny artykuł, w którym pisze o staraniu się dyplomatów francuskich w celu wciągnięcia Węgier w sferę francuskich wpływów, pomimo, że Węgry raczej zbliżone są pod względem ekonomicznym do Niemiec. Z tego wygląda, że Francya stara się połączyć Węgry przymierzem z Polską i ewentualnie pchnąć ich na Niemcy, w razie wojny. Podczas inwazyi bolszewików nadchodziły depeesze, że kilka dywizyi wojsk bolszewickich miały być posłane na pomoc Polsce. Nie ulega zatem najmniejszej wątpliwości - konczy gazeta - że Francya stara się otoczyć Niemcy kordonem, używając państw sąsiadujących z Niemcami do tego.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że Litwini ostrzeliwali ogniem armatnim polskie pozycje nad pod Suwałkami. W okolicy Lidy Polacy wypierają w dalszym ciągu bolszewików. W walkach tych zabrano 1.300 jeńców do niewoli. Bolszewicy cofają się, lecz stawiają miejscami zacięty opór.

TIMES zamieszcza wiadomość, że minister niemiecki, Erzberger, napisał książkę, pod tytułem "Moje doświadczenia", w której opisuje politykę przedwojenną kajzera Wilhelma. W przedmowie zapowiedział on, iż z wielu względów nie może na isać jeszcze wwszyskiego.

W TIMESIE ukazał się list profesora z Princeton uniwersytetu, w którym pisze on o Lidze Narodów i wytyka jej skąpość w pospieszeniu Polsce z pomocą, ponieważ sami alianci, członkowie Ligi Narodów, nie mogli się zgodzić na sposób, w jaki mają udzielić Polsce pomocy. Prof. Corwin pisze dalej, że gdy artykuł X Ligi Narodów nie brzmi tak, że zobowiązuje Stany Zjednoczone do zbrojnego wystąpienia, to powinien być skreślony jako bezużyteczny.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że tam podejmowano nader entuzjastycznie poska Stanów Zjednoczonych, Hugh Gibsona, dając tem samem dowód wielkiej przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych. Przyjęcie odbyło się w Narodowym Teatrze; muzyka odegrała hymn amerykański, a następnie wygłoszono mowę.

ASS. PRESS donosi z Warszawy, że minister spraw zagranicznych, Sapieha, powiadomił rząd litewski, iż delegacya polska wyjedzie do Suwałk celem dalszego podjęcia konferencyi w sprawie granic.

TIMES zamieszcza własną depeeszę z Kopenhagi, w której donosi, że rokowania handlowe pomiędzy Czechami i Polską, które odbywały się w Krakowie, zostały nagle zerwane, ponieważ delegaci polscy nie mogli się zgodzić na ceny za naftę i olej. Sprawa ta zostanie oddana Radzie Ambasadorów.

ASS. PRESS donosi z Rygi, że rokowanie pokojowe z bolszewikami odbywają się sekretnie; Bolszewicy nie chcieli się z początku zgodzić, lecz w końcu przystali. Delegacya bolszewicka ponowila gotowość przyznania Polsce daleko szerszych granic na wschodzie, dotrzymując przyrzeczenia Czyczeryna, ogłoszonego w swoim czasie kilkakrotnie.

UNIVERSAL SERVICE donosi z Washingtonu, że przyjaciele Wilsona radzą mu natychmiast zrezygnować, skoro Harding przejdzie w yborach jesiennych. Uchroni to prezydenta Wilsona od oddania władzy swemu gorzkiemu oponentowi.

NEW Y. AMERICAN zamieszcza własną depeeszę z Berlina, w której donosi, że Niemcy domagają się zwrotu prowincyi Ruhr, jeżeli alianci chcą ażeby mogli coś dotrzymać zobowiązań, włożonych na nich traktatem wersalskim.

St. A. Tr.